

# Kacper HTA, Inspiracje

Wielki respekt West Side,  
Wielki respekt West Side  
Raz, raz!

Wielki respekt West Side, za kolejny wpływ na moją muzę  
Best life, robię to bo kocham, a nie muszę  
Stres mam - tak jak wszyscy moi ludzie, co zapierdalają by mieć lepiej  
Wyłącz to Brutusie  
Jak King Kong nabity dawką adrenaliny  
Ring, ding, dong, zróbcie wielki hałas skurwysyny  
Jak [?], kiedy tu wchodzimy to palimy  
Tak, że całe loko stoi we mgle  
Inspiruje mnie to wszystko,  
Gibbs puszcza takie bity  
Czujesz słońce Kalifornii,  
Bas gniecie bagażniki  
Nasz czas w końcu przyszedł, na twarz padają wrony  
Masz kask? Lepiej załóż, bo ta muza to Cię rozjebie  
Na zawsze ziom strzeż tajemnicy aż do grobu  
Wiesz co jest 5 ziom!  
Pies ma zakaz wjazdu do ogrodu  
Jestem swój, dla swojaków mimo chodu  
Jestem swój, dzieciak nawet bez dochodu i bez dowodów

Mówię dzieciak Ho! Ho!  
Łap inspiracje,  
Lecz wal konspiracje  
Mamy swój czas na akcję,  
Mówię: ziom ziom  
Twój czas na starcie,  
Idź w bój na zasadzie:  
Choć ból znamy, bracie  
/2x

Najpierw chciałem być pro, oglądałem pro basket  
Lecz poznałem pro rap i słuchałem go z kaset  
Załapałem swój trop i poznałem go z czasem  
Jednak okazało się niewarte nic  
Więc skumałem swą bazę i zacząłem działać sam na siebie  
Jednak wcześniej to poznałem te mroczne podziemie  
Czarna droga, jak sumienie, dziś stoję na scenie  
Lecz pamiętam, gdzie są moje osiedlowe korzenie  
Poznałem chemię, jak poznałem się na paru,  
Paru poznało się na mnie z tej gorszej strony czaru  
Ostre czasy balu, dobre czasy \*Chabro.  
Nikt z nas nie mył klitek, choć ciągle stało wiadro  
Dziś dzieciaki tego pragną, chcą być jak my  
Ale bardzo często dzieciak trzeba przejść przez syf  
By osiągnąć sukces, sny, zły będziesz wiele razy  
Bo to nie talent da Ci lepsze czasy, wiele pracy  
Nie da na tacy Ci nikt tej recepty, co sukces się nazywa,  
Bywaj

Mówię dzieciak Ho! Ho!  
Łap inspiracje,  
Lecz wal konspiracje  
Mamy swój czas na akcję,  
Mówię: ziom ziom  
Twój czas na starcie,  
Idź w bój na zasadzie:  
Choć ból znamy, bracie  
/2x

Jesteś architektem tego, co wyobraźnia kreuje

Ona śpiewa, jeździ na desce, a on maluje  
Ona biega, ciągle się uczy, a on rapuje  
A on bardzo często kombinuje...  
Są nauczyciele i prezesi firm czy budowlańcy  
Ludzie chwytają się pasji, w różnej branży  
Mam zioma od tatuaży, przyjaciela w banku  
Mam zioma, co dużo marzy, nocą o poranku  
Giełda, koleżankę co prowadzi własny biznes  
Ziomek ma siłowni, jego żona tu prowadzi fitness  
A stary wariat? Ja to stary wariat  
Seks, na tym zarabia, wciąż kocha thug life  
Jeżdżą za granicę, inspiruje ich rodzina  
Zarabiają sos, żeby lepiej się trzymać  
Żeby biedy nie klepać, żeby dać z siebie jak najwięcej  
Z tęsknoty czasem krwawi serce

Ej mówię dzieciak Ho! ho!  
Łap inspiracje,  
Lecz wal konspiracje  
Mamy swój czas na akcję,  
Mówię: ziom ziom  
Twój czas na starcie,  
Idź w bój na zasadzie:  
Choć ból znamy, bracie  
/2x

\*Chabro - Dzielnica Rybnika (tj. Miasto w którym Kacper się wychowywał) Dokładnie: ul. Chabrowa